

W NIEDZIELĘ DNIA 30. GRUDNIA 1798.

Z Włoch d. 13. Grudnia.

Podług wiadomości z Medyolanu pod d. 3. t. m. wszystko tam jest i w całej części s olitey Cysalpińskiej w wojennym poruszeniu Dyrektoryat stosownie do wyroku ciała prawodawczego wystawił i urządził, przez stojących już na żołdzie Rzeczypospolitey Cysalpińskiej legionów Polskich i 2 półbrygad Cysalpińskiego wojska, narodową gwardyą. Na ten koniec będzie w 11 departamentach tej Rzeczypospolitey, które 3.384.543 dusz ludności wynoszą, zui żonaty h ludzi od 18 do 26 lat 9000 rekrutów przez los wybranych, i najprzedejsze kary wyznaczono na tych, którzyby się od rekruta usuwali lub na tych, którzyby im do tego dopomagali. Lecz mimo tego uclodzi bardzo wiele t o dzieży przed rekrutem z Brescia, Bergamo i innych nadgranicznych miejsc.

Poruszenia i trwoga bardziej się फैszcze powiększyły, gdy generał Joubert d.

go listopada oznaymił, że nieprzyjacielskie kroki przeciw Rzeczypospolitey Rzymskiej już d. 26 listopada się zaczęły, ponieważ dwie kolony wojsk krola Neapolitańskiego jedna aż do Terni, druga do Fermo na drodze do Ankony postąpiły. — Od tego momentu wszystkie Cysalpińskie wojska idą na granice, i d. 1 t. m. wzięto w Medyolanie 600 koni w rekwizycyą, dla zawiezienia artyleryi, amunicyi i innych potrzeb do armii.

Neapolitańskiemu ministrowi w Medyolanie, kawalerowi Micheroux, kazano we 24 godzin wyjechać.

Nadeszła d. 2 grudnia do Genui wiadomość o pokazaniu się przed Liworem Angielsko Portugalskiej floty i ozięciu przez Neapolitańskie wojska tego miasta, przy której odebrano razem deklaracyą admirała Nelson, że wszystkie porty Liguryjskiej Rzeczypospolitey są w stanie obleżenia, i że wszystkie tam płynące o

kręty za dobre zdobycze uważane byź mają, sprawiła powszechną trwogę, z wia-
szeza że Golfo di Venere z strony lądu
bez wszelkiej obrony zostaje i łatwo at-
kowanym byź może, tudzież iż stojące
na brzegach Genui z bataliony Francuz-
kiego woyska inne przeznaczenie od jenera-
ła Joubert odebrały. W tym położeniu
rzeczy osądził dyrektoryat Liguryyski za
potrzebne oddać Francuzkiemu jenerała-
wi Lapoype nad Francuzkiemi w tey rze-
czyzospolitey stojącemi i Liguryyskiemi
woyskami jenerała kommendę, i zupełnie
się pod obronę Francyi poddać. D. 2
grudnia posłał dyrektoryat z tego powo-
du następujące poselstwo do ciała praw-
dawczego:

" Obywatele Reprezentanci! Teraźsiej-
sze okoliczności Włoch, a istotniey Ligu-
ryyskiej rzeczyospolitey, która w każ-
dym momencie od iakiegokolwiek nieprzy-
jacielskiego mocarstwa, w którymkolwiek
punkcie atakowaną byź może, przeko-
nały dyrektoryat, iż dla publicznego be-
spieczeństwa dogodnym będzie oddać Li-
guryyskie woyska pod kommendę Francuz-
kiego dywizyynego jenerała Lapoype, któ-
ry względem mających się przedsięwziąć
działań umowi się z woiennym ministrem,
a ten z dyrektoryatem. Dla przekonania
nas o pożytku tego nadzwyczajnego środ-
ka nie mało się nota sprawującego Fran-
cuzkie interesa, obywatela Bellville przy-
łożyła, który nam donosi, iż to jest także
życzeniem kommanderującego we Wło-
szach Francuzkiego jenerała Joubert, któ-
ry rozumie, iż złączenie Liguryyskich i
Francuzkich woysk pod kommendę jedne-
go jenerała, wiele się przyłoży do uła-

twienia środków obrony, iakich okoliczno-
ści wymagać mogą. Stosownie więc do
tego przedsięwzięt dyrektoryat rezolucyą
oktorey rozumie się byź obowiązany
uwiadomić ciało prawodawcze."

Ciało prawodawcze nie tylko, żeżten
środek pochwaliło, ale naisto na drugie
poselstwo dyrektoryatu upoważniłogo, aby
zaciągane na rzeczpospolitą Francuzką u
kupcow Liguryyskich na 3 miesiące 800,
000 liw. zaręczył i dobra narodowe w za-
staw oddał.

Z uwiezionych niedawno przez Tune-
zańskich korsarzy z wyspy S. Piotra w Sar-
dynii osób, zostali w Tunis Duński i Hol-
lenderski wice konsul Mongardino, Cesar-
ski i Raguzkański wice konsul Plaisan i kil-
ku innych wice konsulow z ich żonami na
wolność puszczeni i do Sardynii odesłani;
ale wszystkich ich służących, iako też in-
ne osoby i zabrane im rzeczy musieli zo-
stawić. Za uwolnienie reszty żąda bey za
każdą głowę po 338 cekinow.

Z Frankfurtu d. 12. Grudnia.

Między woyskami Francuzkiemi przy
Homburg, &c. widać wiele poruszenia.
Przy Limburg ma korpus z 10,000 wojs-
ka stanąć. Z Moguncyi wiele idzie pro-
chowych wozow i armat za Ren. Dla od-
wożenia nowych rekwizycjonistow na pra-
wy brzeg Renu, których. po większej
części do Moguncyi ściągają, jest co dzień
między Niddą i Laną 1500 fur w rekwiz-
ycyi.

D. 8 t. m. ładowny dobrze żywnością
z Trewirskiego statek, mimo n-y większe-
go Francuzow ognia, wszedł szczęśliwie
do Ehrenbreitsstein. Na seymie Rzeszy
wnożono, podług tutejszych pism, iż ie-

Żeli do wojny przydzie, aby Rolsyyskim posiłkowym wojskom wolno było na ziemię Rzeszy wniknąć.

Jenerał Jourdan przeniósł swoją główną kwaterę do Strasburga. — W Würzburg zakładają magazyny dla 5000 Cesarskiego wojska. W okolicach Bregentz zakładają Cesarscy wielkie szance. — Zastużony nasz ławnik i senator P. Szweyter, teraz deputowany w Rasztadt, otrzymał od Cesarza Jmć konsyliarstwo Rzeszy. — Mówią tu że Król Sardynki z Turynu wyjechał. — W Mitawie umarł znany pisarz, konsyliarz Schulz.

Z Paryża d. 7. Grudnia.

Rozumią tu teraz, iż pożar wojny w krotce się dalej iak przeciw Neapolowi i Sardynii rozciągnie. — Tuteysze poselstwo jednego wielkiego Niemieckiego dworu miało żywą z dyrektorem Reubell rozmowę, w której ten powiedział mu: Deputacya w Rasztadt chce z nieszczęścia, które Francya spotkała korzystać i nawet go nadużyć. Trzymają Francya za tak oslabioną, że się przeciw nowej koalicyi niepotrafi obronić; lecz rzeczpospolita potrafi się przeciw całej spiknionej Europie oprzeć.

Słychać iż dwóch naszych ministrów mają odstać. — 5000 Francuzkiego wojska miało już w Toskańskie do Pistoia wchodzić. Całą naszą we Włoszech siłę rachują teraz najmniej 150,000 ludzi. — Wiadomość o rozpoczęciu nieprzyjacielskich kroków króla Neapolitańskiego nadeszła tu przez 4 kuryetów. — Posel króla Sardynskiego jest w swoim mieszkaniu aresztowany i jego papiery będą przejrane.

Z Baiony piszą, że pogłoska o wzięciu Miorki przez Anglików zupełnie jest nieprawdziwa. Angielska flotta pokazała

się prawda przed tą wyspą, lecz na iey przyięcie była wszelka gotowość, i ta gdy nic nie wskurawszy odeszła, rozumiają że przeciw wyspie Elbie.

Hiszpańska flotta, iak piszą, wyszła z Kadyx na morze; ma ona być 22 lipowych okrętów mocna i kilka fregat.

Powietrzny żeglarz Blanchard doniósł radzie 500, że dawniey miał 1200 liw pensyi, ale od 9 lat nie jest mu wypłacana; prosi więc, aby mu tę zaległość kazała wypłacić. Proźbę tę odesłano do dyrektoryatu.

Znany Marchena jest tu aresztowany i ma być do Rochefort wyprowadzony. — Sławny muzyk Piccini z Neapolu tu przybył. — Nowe dzienniki Swiatło i le Fanal są zakazane.

Z Szwajcaryi d. 6. Grudnia.

Dziennik urzędowy, który w Lucernie wychodzi, mieści w sobie następujący artykuł pod d. 5 t. m.

“Dyrektoryat Helwecki odebrał urzędową wiadomość, że wojska Neapolitańskie atakowały jenerała Championnet; lecz Francuzi okazali od dawnego czasu, że nie można bezkarnie atakować republikanów.”

Z Hagi d. 11. Grudnia.

Kommunikacya w Belgii jest znowu zupełnie przywrocena i wszystkie niedostające Francuzkie poczty nadeszły. Insurrekcyja zda się już tam do końca zbliżyć. Buntownicy są w lasy wpuśczeni, ząd jeszcze niekiedy wycieczki czynią. Jenerał Collaud karze surowo Francuzkich żołnierzy, którzy się po wsiach dopuścili rabunku. Jenerał Buguinot pojechał do Paryża. Z wewnątrz Francyi bas-

dzo wiele młodzieży z popisu wiennego przechodzi do Megun kiry armii.

Z Paryża d. 7. Grudnia.

D 4 t. m. rozdawano z wielką uroczą słością na sali oper ucniom muzyki nadgrody. Przypatrywaczow bardzo się wiele znajdowało Dyrektorowie, ministrowie, członki narodowego instytutu, konstytucyjne władze Parvża, zagraniczni uczeni i jeneralny sztab 17 półbrygady byli na tej uroczystości przytomni, na której minister wewnątrzny w paradnym stroiu przydował. Obok niego siedział Dupont de Nemours terazniejszy prezydent narodowego instytutu, Merlis i Leveillé. L'peaux siedzieli w obywatelskich sukniach między członkami tego towarzystwa. Uczniowie, którzy odbierali nadgrody grali przedziwny koncert. Minister wewnątrzny miał potym mowę owpływie i użytku muzyki względem republikanckiego rządu. Między słuchaczami znajdował się szanowany stażec Piccini, sławny muzyk, który dopiero z Neapolu tu przybył, i skromnie w kąciku siedział, gdy od uczniow muzyki poznany i w tryumfie na teatr wprowadzony został. Na teatrze rozdawał sam minister wewnątrzny nadgrody, które się z laurowych gałązek, instrumentow i not składały.

Z Rouen piszą pod d. 3 t. m. co następuje: "Od kilku lat obrocono tu bywszy kościół S. Leona na fabrykę saletry. Ile nierostropna rzecz była podobną fabrykę w śród miasta zakładać, oswoiłono się jednak przez przyzwyczajenie z wynikającym ztąd niebezpieczeństwem. Wczoray zawałito się od jednego razu całe sklepienie kościoła; zawałenie to nie trwało więcey nad jedną minutę. Przyległe przy ko-

ściśle domy zostały jego zwaliskami po większej części zgruchotane. Przez niepojęte szczęście żaden jednak człowiek nie był w tym zdarzeniu raniony. Zawałenie grobowo pociągnęło za sobą obalenie kościoła."

Dyrektoryat wyznaczył 80 latniow i do największej nędzy przywiedzioney aktorze Dumesnil roczną pensją 1200 liw.

Bej Trypolitański sprzeciwił się rozkazowi W. Sułtana wydania wojny Francuzom. — Obywatel Trouvé, który jako Francuzki poseł do Stuttgartu idzie, znajduje się już z Medyolanu do Paryża w drodze. — Ob: Faypoult idzie znowu na posła do Genui. — Powietrze mamy tu bardzo łagodne.

Wiele listow przybyłych z Alexandryi wspominają owielkiey hoźbie pił i szpad starannie chowanych w tawerzy, która nad nowym portem Alexandryi panuje. Stara forma tej bropi i różne święte bliwe napisy, które się na niej znajdują, oznaczają, że ona do Francuzow należała, którzy usiłowali niegdys pod przewodztwem S. Ludwika zdobyć z ziemie świętą.

Redaktor czyni mocne zastanowienia nad mową króla Angielskiego przy otwarciu parlamentu. — Przy iednym szuwanie którego w zachodniej Francyi rozstrzylano, znalezione papiery, które dowodzą, iż chcieli niejakie urządzenie cywilne i wojskowe między sobą zaprowadzić.

Z Wencyci d. 30. Listopada.

Jenerał artylleryi Xzć Oranii przybył do Padwy, i ma nad armią Cesarską wo Włoszech po śmierci jenerala Wallis obić kommandę.

Odbierał śmy tu wiadomość, że jeden korsarz Francuzki zabrał pod naszymi brze-

gami okręt Turecki, ładowny zbożem, i że drugi korsarz tego narodu zabrał Neapolitański okręt. Natychmiast kazano wyść kilku galerom i innym statkom wojennym dla zabezpieczenia żeglugi w naszymi stronach. Pod arsenałem naszym będzie teraz pierwszy wojenny Cesarski okręt z warsztatu z rancour.

Z Bruzelli d. 9. Grudnia.

Woyska ścigają wszędzie insurgenctow: ostatni mieli sobie obrać położenie, z którego nie można ich będzie bez stoczenia bitwy wyprzeć. — Rząd zda się obawiać, aby Anglię w którym miejscu nie wylądowali, bo linia rozciągająca się od Antwerpii aż do Dunkierki została wzmocniona.

Dyrektoryat wykonawczy wydał wyrok, w którym administracyom i komisarzom nakazuje, aby w całej swojej rozciągłości wykonali dwa wyroki względem Cesarskich officyerow znadujących się już w Belgii, lub usiłujących powrócić.

Z Bazylei d. 4. Grudnia.

Doia 30 listopada została w Lucernie zawarta i podpisana przez ministra pomocnego Francuzkiego Perrochol i obywatela Begos, ministra zagranicznych związków, ugoda, której jest takowa treść: " Helwecya dostawi Francji z 18,000 ludzi złożone korpus posiłkowego woyska. Francuzka rzeczpospolita będzie go swoim kosztem w Helwecyi rekrutowała. Nie będą do niego tylko ludzie z ochoty przystający przyjmowani. Każdy żołnierz i podofficyer dostanie na rękę 24 liw. i każdy z nich może się na dwa lub catery lata zaciągnąć. Korpus to będzie podzielone na 6 półbrygad od 3000 ludzi każda. Szef brygady będzie miał rangę pułkownika.

Wszyscy szefowie brygad, kommandanci batalionow i kapitanowie będą przez dyrektora mianowanemi. Każdy żołnierz i podofficyer dostaną od rzeczypospolitey Francuzkiej darmo mundur w kolorach Sawajcarskich. Rzeczpospolita Francuzka wskazy przeciw komu te woyska będą użyte. Żołd zacznie się gdy jedna część korpusu stanie na oznaczonym mu miejscu. Przewinienia przeciw karności i wszelkie inne występki będą karane przez trybunały Helweckie. Rząd Francuzki opatrzy te woyska na rok w żywność w Helwecyi. Żaden żołnierz, ani kompania, ani batalion nie mogą być wcielone do woysk Francuzkich. Rząd Francuzki nakłoni jedne z przymierzonych rzeczpospolitych do wzięcia tego korpusu na swój żołd, skoro nie będzie potrzebnym. „

Z Rasztađt d. 11. Grudnia.

Na wojerayszey 83 sejsyi deputacyi naradzono się względem ostatniej noty Francuzkich ministrow. Ministrowie Badeński, Darusztadtski, Moguncki, Würzburgski, Frankfurtski i Augszpurgski głosowali za przystąpieniem do Francuzkiego żądania i przyjęcia ich ultimatum. Ministrowie zaś Austryacki, Bremeński (Hannowerski) i Sasi, oświadczyli się żywo przeciw wszelkiemu dążeniu uleganiu. Gdy dnia 10 z większości głosow konkluzum ułożone zostało, odwołując się Austryacki, Sasi i Bremeński ministrowie do swoich poprzednich głosow, protestowali się uroczyście, że do tego konkluzum i zawartych w nim ulegań, jako też do wynikających z niego wszystkich następności wcale nie należą, i to sobie warują.

Poselstwo krola Pruskiego pedalo d.

16 jeszcze przed sesją notę deputacyi kateryczney i zaspakajającycy odpowiadzi.
Rzeszy, w której jeszcze względem wyspy Buderich niektóre przełożenia czynią.

Deputacya Rzeszy ułożyła takowe konklusum:

I. Deputacya Rzeszy sądzi, iż wspólnie z ministrem pełnomocnym J. C. Mci powinna na główną notę legacyi Francuzkiej pod d. 16 frimaire (d. 6 grudnia) w tym sposobie odpowiedzieć:

” Deputacya Rzeszy wyczytała z słuszym żalem w głównej notcie ministrow pełnomocnych Francuzkich pod d. 16 Frim: (6 grudnia) powtorne obwinienie, iako by ona przez sztukę dwoistego tłumaczenia starała się trudności wzniecać i odwołczyć pokoy, gdy przeciwnie przekonana jest u siebie o swoim nieprzerwanym, szczerym i żywym usiłowaniu do doycia do prędkiego i pewnego pokoju, którego się dosyć drogo dokupiła i iedynie się tym zatrudniała aby zmieyszyć malsę utrat Rzeszy. W pocieszonym tym zapewnieniu poddaie pod sąd współczesnych i potomności swoje postępowanie. Dzieło pokoju tak iuż daleko zaszło, iż w całym rządzie przedmiotow, o które jeszcze rzecz idzie nie zna żadnego, względem którego by można było zerwać negocyacye, owszem porozumiano się iuż z legacyą Francuzką względem wszystkich punktow stosownie do pierwszej podstawy, wyjąwszy ieden emigracyi, aż doniektórych życzeń, pytań i odmian przydatnych.

” W takim stanie negocyacyi oświadczyli teraz ministrowie pełnomocni rzeczypospolitey Francuzkiej swoje noty pod d. 12 Vend: 21 i 23 Brum: 3 i 6 Frim: iako ultimatum swojego rządu i żądają na to

” Co się tyczy dopiero wspomnianego i dotąd w sprzeczce będącego względem emigracyi punktu, przekonywa się deputacya ze wszystkiego co dotąd od Francuzkich ministrow powiedzian: było, iż względem ustaw o emigracyi i przystosowaniu ich zasad nie można się zgodzić; gdy iednak pełnomocni ministrowie rzeczypospolitey Francuzkiej zapewnili w swych poprzednich notach, iż mogą się wszelako znaleźć sposoby i drogi dla Niemcow, za których się tak mocno uymiają, do zachowania ich osob i ich majątkow, przyymie deputacya to zapewnienie, i spodziewa się po sprawiedliwości rządu Francuzkiego, iż pomimo zawartych powodow w poprzednich ich notach, a nadewszystko w nocie d. 6t m. przedsięweźmie sprawiedliwe i skuteczne środki, do zastonienia ich od wszelkiego gwałtu miejscowych zwierzchności.

” Względem reszty artykułow zawartych w notach d. 12 Vendemiaire (d. 3 października) d. 21 i 23 Brum: (11 i 13 listopada) i d. 3 i 16 Frimaire (23 listop: i 6 grudnia) życzyłaby sobie deputacya była porozumieć się wprzod i wytłomaczyć, gdzieby jeszcze potrzeba zachodziła, lecz gdy pełnomocni Francuzcy ministrowie i względem tych punktow katerycznego przystąpienia do ich ultimatum wymagają, widzi się zatym przez ninieyszą notę być przymuszoną do takowego przystąpienia, i oświadczenia, iż odtąd przyymie ich ultimatum we wszystkich jego artykułach, i rezkala, aby potrzebae jeszcze przy niektórych punktach oznaczenia i objaśnie-

nia dopiero przy zupełnej redakcyi traktatu pokoju dodane były.

” Gdy przez to kategoryczne oświadczenie deputacyi Rzeszy, największe zawady do zawarcia prędkiego pokoju zupełnie uprzątnione zostały, spodziewa się deputacya, iż stotownie do dawniejszych obietnic, los zajętego kraju prawego brzegu Renu odtąd ile możności będzie ulpszony, a szczególniej nałożone świeżo kontrybucye i rekwizytce iak najszybciej cofaione zostaną. „

II. Na drugą notę względem opatrzenia w żywność fortecy Ehrenbreitsstein, rozumie deputacya, iż złącznie z pełnomocnym J. C. Mei ministrem powinna odpowiedzieć legacyi Francuzkiej w tej ośnowie:

” Pełnomocni ministrowie Rzeczypospolitey Francuzkiej odwołali się w ostatniej swojej notce pod d. 16 Frimaire (6 gru!) względem opatrzenia w żywność fortecy Ehrenbreitsstein do swoich poprzednich not, i iako zasadę terażniejszego położenia negocyacyi przytoczyli. Lecz gdy się to położenie teraz, podług dzisiejszej głównej noty, na życzenie legacyi Francuzkiej przemieniło, nabierają przywiedzione w podanych w tej mierze notach, gruntujące się na naturze zaszytych związków powody, nowej wagi, i deputacya Rzeszy spodziewa się z pewnością, iż pełnomocni ministrowie Rzeczypospolitey Francuzkiej dadzą w tej mierze prędką i zaspokajającą odpowiedź. „

Cesarzka kommissya oddała dzisiaj obydwie te konklusum z przydanemi swemi notami legacyi Francuzki y.

Z M. dyolanu d. 4 Grudnia.

Dnia 23 listopada weszła armia Nea-

politańska na ziemię Rzeczypospolitey Rzymskiej. Tak zaś szypko szła, że d. 27 iedna kolonna znajdowała się już w okolicach Terni (miasta Xtwa Spolettu, o mil 18; na północ od Rzymu). Iana kolonna, która zmierzała ku Ankonie, stanęła d. 29 w Fermo (o 13 mil od Ankony, a 40 od Rzymu). Nie wiadomo co się działo w czasie tego szypkiego marszu; lecz zdaie się, że woyska Francuzkie nie cofały się od d. 23 do 27 bez walki. Następujące dwa listy jenerała Championnet do jenerała Joubert dają poznać co się później działo.

Z głównej kwatery Terni d. 8 Frimaire (28 listopada).

” Doniosłem Ci, Kochany Jenerale, iż byłem we wszystkich punktach od armii Neapolitańskiej atakowany. Dnia 7 (27 listopada) nieprzyjaciel chciał mi odciąć cofnienie się do Ankony: kolonna od 4000 piechoty i 800 jazdy, mająca 8 armat, atakowała w położeniu Terni jenerała Lemoine. Dywizya jenerała Lemoine składała się z 97 półbrygady i z 1 batalionu 64 półbrygady bez artylleryi. Atak zaczął się o godzinie 8 z rana; około południa bito się bardzo blisko. Po żywym ogniu z ręcznej broni, rozkazał jenerał Lemoine poyść na bagnety, i nie wyszło godziny zabraliśmy i jenerała 15 efficyerow i praeszło 400 ieńcow, 8 armat, 8 wozow ammunicyynnych i sprzętow obozowych przeszło na 4000 ludzi. „

Z Macerata d. 10. Frimaire (30 listop.) o godzinie 2. popołudniu.

” Przybyłem tu w tym momencie, Kochany Jenerale, i dowiaduję się, że Neapolitańczykowie zostali przy Fermo pobici: 15 armat, 2 chorągwie i 400 jeńców znalazł się w naszych rękach. Udał

się do głównej kwatery do Busca, z ką-
ci donoszę o szczegółach.

Podpisał *Championet*.

Partykularne wiadomości donoszą o
poźniejszy bitwie, która daleko ważniejsza
i bardziej decydująca była, iak te po-
przednie; lecz nie jeszcze o niej pewnego
nie wiemy.

Obywatel Sucey, kommissarz jenerałcy
przy armii Egipskiej, przybył do Anko-
ny, gdzie odbywa kwarantynę. Był on w
bitwie z Mamelukami w rękę raniony i
powraca do Europy dla poratowania swe-
go zdrowia. Mówią, iż zapowiada prędki
powrot jenerała Buonaparte, o, ale nie
wiadomo czy z rozkazu rządu, czy sam z
siebie powróci.

Z Werony d. 3 Grudnia.

Dowiadujemy się, iż Francuzi z mo-
sty zarzucili na Adydzę, to jest: przy Por-
toli, Rovere i Ostiglia, dla przeprowadze-
nia wojska na drugi brzeg tej rzeki.

Jenerał Xzę Oranii jest tu spodziewa-
ny, będzie czynił rewiją nad wojskami.

Z Bryn d. 26. Grudnia.

Potwierdza się, że Weyr basza Bel-
gradzki i rzadca Serwii, Mustafa, na no-
wo Beglerbejem Romelii misobowany zo-
stał. Wyniesienie to nie przypało mu iak
mowią, do smaku, gdyż urząd ten mię-
dzy innymi powinnościami, obowiązuje go
do wyyscia w pole przeciw Pasmań Oglu,
czego on i k się dawniej doni sło, chętnie-
by wszelkimi sposobami uniknąć, ponie-
waż idzie mu o głowę, aby iey czy tym,
czy innym sposobem nie utracił. Mustafa
dokłada przeto wszystkich sposobow, aby
się mógł od tego nowego urzędu uwolnić,
a dla zyskania sobie lucu, obsypuje teraz

obrodziestwy miśkańców Serwii, któ-
rzy dawniej pod i go despot smem cięż-
ko ją zeli. Opatruie Serwii i Bośnię ob-
ficie w wszystkie potrzeby żywności, i
spodzi wa się przez to nakłonić lud do
żądania u wysokiey Partey głosno i skutec-
cznie o zatrzymanie go na rządawie
Serwii.

Pasmań Oglu posuwa się podług naj-
nowszych wiadomości, co raz dale-
ley w Moldawią i Wołoszczyznę, i zdaie
się, że wszystkie kopalnie solne w tam-
tych okolicach opanował, ponieważ mie-
szkańcy Bośni, Serwii i części iuz w
Bulgaryi wieki niedostatek tego produktu
cierpią. Basza Mustafa upraszał prze-
o jenerałney Cesar: w Zmlinie kommeny, a-
by tam znaczną kwotę soli zakupić mogli.

Z Bazylei d. 8. Grudnia.

Dnia 28 listopada zwołano w wielkiej
radzie w Lucern względem uchodzącej z
kraju młodzieży rapport, i postanowiono
rezolucya, której jest takowa treść: Wszy-
scy uszli młodzieńcy mają w 6 tygodniach
do kraju powrócić, a w przeciwnym ra-
zie utracą prawo obywatelstwa i rodzice
ich muszą innego stawić; ci którzy się w
obcą zagraną służbę będą na to letois
kaydany skazani; fisywi werbownicy
będą śmiertelnie ukarani; żaden młodzie-
niec nie dostanie paszportu do wyjazdu,
wyjąwszy jeżeli municypalność iego miej-
sca świadczy potrzebę iego wyjazdu i
sposob myślenia; kto bez takowego za-
świadczenia z wolności &c. wyysć chce,
otrzyma paszport okazujący, iż na wieki
z swolew oyczyny jest wyrzucony, imię
iego będzie w czarną księgę zapisane i ca-
łey Helwecyi oznajmione.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

W NIEDZIELĘ DNIA 30 GRUDNIA 1798.

Z Rasztaft d. 12. Grudnia.

Legacya Francuzka oddała dzisiaj pełnomocnemu J. C. Mei ministrowi odpowiedź na ostatnią notę deputacyi Rzeszy pod d. 10 t. m. Oto jest iey osnowa:

” Niżey podpisani pełnomocni ministrowie Rzeczypospolitey Francuzkiej do negocjowania z Rzeszą Niemiecką, odebrali notę deputacyi, która im dnia 21 frimaire (11 grudnia) przez pełnomocnego Cesarzkiego ministra oddana była.

” I. Nie chcą odwołać przyjemnego uczucia, iakie doświadczyli, widząc, iż zaufanie ich w iostropności i oświeconey ludzkości deputacyi Rzeszy nie było sawiedzione: przyymują z ukontentowaniem iey oświadczenie, że przystaie na sprawiedliwe i ostatnie propozycye ich rządu, wyrażone w ultimatum d. 16 t. m. (6 grudnia) i w poprzednich do niego ściągających się notach; deputacya Rzeszy niech będzie więc pewną, iż wszystkich sił przyłożą, aby terazuicyszny stan rzeczy

obrocil się na pożytek obydwóch kontraktujących stron.

” Gdy za przystąpieniem formalnym i zupełnym do rzeczzonego ultimatum, treść pierwszey zasady negocyacyi jest zupełnie ugodzona i postanowiona, nie wypada teraz iak zatrudnić się przystosowaniem uznaney zasady wynadgrozdzenia przez sekularyzacyą, co jest konieczną i nieodziedzielną częścią od przyszłego traktatu, który negocyatorowie z obydwóch stron powinni uzupełnić. — Przedmiot ten, który będzie w tym samym widoku dobra ogólnego, który doprowadził negocyacyą do tak zaspakaiającego punktu, robiony, potrzebuie aby się nad nim zastanowić nim będzie do rozstrząsania podany; wszelako niżey podpisani spodziewają się podać w krótce swoje w tej mierze propozycye deputacyi Rzeszy, która rownie iak oni, biorąc miarę, iaki obrot interesu wzięty, powinna się cieszyć, iż będzie prędko i w iedności ułatwiony.

II. Rzeczenni ministrowie zapewniali teraz deputacyą Rzeszy, iż natychmiast doniosą swemu rządowi i zaraz jego polecą uwadze iey życzenia i żądania względem terażniejszego położenia Niemieckiego brzegu, a szczególniej względem Ehrenbreitsztejn i nowych kontrybucy. Rzeczpospolita Francuzka, która umie prowadzić wojnę, kiedy niesłuszna napasć postawi ją w stanie prawey obrony, okaże w tym momencie, czyniąc wszelkie ulżenia, iakie tylko w tym stanie rzeczy być mogą, iak daleko ceni pokoy i iak daleko ufa spokojnemu oświadczeniu deputacyi Rzeszy. „

W Rasztadt d. 22 Frimaire (12 Grudnia) roku 7 rzeplitey Francuzkiej.

Bonnier, Jean Debry, Roberjot.

Ministrowie Francuzcy donieśli wczoray różnych dworow ministrom, iż rzeczpospolita Francuzka deklarowała wojnę krolom Neapolitańskiemu i Sardyńkiemu.

Z Lucerny d. 10 Grudnia.

Wczoray odebrał Helwecki dyrektoray z Medyolanu przez nadzwyczajnego kuryera od jenerała Joubert wiadomość, że krol Sardyński z rozkazu dyrektoryatu Francuzkiego z godności tronu złożony został. Wszystkie zaś woyska bywszego tego króla muszą się niebawnie do armii Francuzkiej przyłączyć.

Z Kolonii d. 11. Grudnia.

Insurgenci Belgiovcv, którzy się mię-

dzzy Diest i Hafselt zebrali, zostali d. 7. t. m. zupełnie pobici, iak z następującego listu jenerała Collaud do jenerała Jacobé, kommsanderującego w Kolonii, wyczytać można. List ten datowany jest z Bruxelli d. 18 Frimaire (8 grudnia). „Z następującym ukontentowaniem donoszę Ci, Obywatelu Jenerale, że koloniy składające się z 66 pełbrygaty i 20tey strzelcow konnych, które wystąpiem d. 14 (4) pod rozkazami jenerała Jardon i jenerała adiutanta Lacroix z Lowankim, dosięgły buntowników przy Hafselt. Woyska te atakowały ich z taką natarczewością, iż byli przymuszeni cofnąć się w nieporządku do miasta: atak rozpoczął się na nowo; buntownicy zrobili wycieczkę, lecz zupełnie porażonemi i pomięszanemi na drodze do Tongres zostali, tak iż 700 zostało ich na placu, nie rachując 800 ranionych i 100 poymanych. Droga przeszła na milę wciąż była zastana ich zwłokami. Reszta buntowników porzuciła broń. Zabrano im skarby, bagaże, wiele skrzyń i chorągwi, między któremi jedna z czerwonym krzyżem była. Wiele Xży poznano między zabitemi. Staway wiedz buntowników de Rouxmiroire i wiele innych zostało wziętych.— Rozum em, iż po takiej lekcyi będą spokojnemi. Pozdrowienia i braterstwo.

Podpisano Collaud.

D O N I E S E N I A

Od Ces. Kr. dobr rządowych administracyi w Krukowie dnia 15 Grudnia 1793.

Dnia 20go marca roku przyszłego będzie wyrostwo w Opoczny, cyrkule Konskim w C. Kr. dobr rządowych administracyi w Krakowie o 9tey godzinie przed południem przez licytacyą na trzy lata w aradę puszczone, i summa 725 zło. ryń. za cenę fiskalną wywołana.

Konkurenci mają 10tą część summy pierwszej wywołania iako wadium do rak kommissyji licytujących ieszcz przed licytacyą złożyć razem kaucyą, ktoraby za przyjętym uznana być mogła, przystawic.

Judicium advocatiale & scabinale civitatis Casimiriae qua ad petroetandam substantiam post demortuum Joannem Martinum Freudenberg Pharmacopœum in Końskie delictam, & prothocollo per inclytum Cæsareo Regium officium Circulare Konsense in die 9 Junii anno currenti assumpto consignatam, per Excelsum Cæsareo Regium Galiciæ Occidentalis universale appellationum tribunal delegatum, Creditoribus jusque aliquod vel interesse ad substantiam dicti Joannis Martini Freudenberg habentibus & præsentibus ac singulariter fratribus Bergmanem Vratislaviæ com morantibus præsentibus edicto notum reddit. Quomodo Domina Freudenberg in Offendorff Ducatus Hannoveriæ cohabitans fati celsi Joannis Martini Freudenberg Pharmacopi in civitate Koński soror germana per judicium suum substantiæ Freudenbergovianæ sub hodierno pro Hæreditsa sit declarata, & edicto ad judicium suum quatenus sub termino 90 dierum a hodierna die computando, declarationem suam de adeunda eam vel sine beneficio legis & inventarii hæreditate eo certius in judicio suo exhibeat quo secus elapso termino hoc, silentium pro renuntiatione ad Jus hereditatis haberetur adcitata extiterit. Quosvis itaque Creditores Jusque aliquod vel prætensionem ad Substantiam fati celsi Joannis Martini Freudenberg habentes & præsententes & præsertim Fratres Bergman Vratislaviæ morantes invari, ut hi sub termino 90 dierum a dato præsentium computando de Advocato ad Jurium suorum dedictionem hic loci constituendo provideant & Præensiones suas debite coram Judicio suo liquidari faciant. Signatum in Consilio Judicii die 15 Xbris 1798 Anno.

Joannes Dobrzański, Judicii Præses mp.

Ex Consilio Judicii Advocatialis & Scabinalis Civitatis Casimiriae.

Vincentius Pączkowski Notarius.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznaymiają tym edyktem Panu Kaźmierzowi Młodeckiemu: że Pan Leo Hużyński u sądow tych o sumę 60 czer: zł. i wyznaczenie ekzekucyi, zażobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te niemając wiadomości gdzie obżałowany zostaje, lub czy wcale w C. K. Kraiach dziedzicznych znajduie się, iemuż Panu Młodeckiemu, Patrona tutejszego Spyteckiego, z iego szkoda i iego kosztem zastępcą postanowily, z którym proces ten, podług ordynacyi sądowej, rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby dnia 6 marca 1799 roku o godzinie 9 z rana do Proccsu ustnego sam się stawił, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakouiec innego sobie patrona obrał, tego sądom tym wynienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony swej sprawy za nayskuteczniejsze osądzi. Gdy inaczej wszelką niedogodność, z zaniedbania wynikającą, podług opiewu C. K. praw, sam sobie przypisać winien będzie.

Josef de Nikorowicz.

W. Roskoschny.

Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądow szlachy Krakow Galicyi zachod. w Krakowie d. 5
Grudnia 1798.

Elsner.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznaymiają tym Edyktem Panu Kajetanowi i Jozefowi Sierakowskiem: że zastępcą krydalney po i. p. Jozefie hrabim Ankwiuzu Pan adwokat Wolicki u sądow tych o zdanie rachunkow od dnia 29 kwietnia 1783 roku z Prowantow, z Kamienicy tu w Krakowie znajdujący się do masy krydalney należący, pobieranych, zażobę na nich podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie oni zostają, lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znajduią się, imże patrona tutejszego Pana Zarneckiego z ich szkoda i ich kosztem zastępcą postanowily, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem niniejszem tym końcem upominają się: ażeby w czasie przyzwoitym to jest: dnia 27 lutego 1799 roku sami się stawili, albo jeżeli iakie mają prawa swego dowody te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tym wynienili i podług przepisu tych środków Prawa używali, które do swej obrony za nayskuteczniejsze osądzą; gdyż w przeciwnym razie wszelką nie dogodność, z zaniedbania wynikającą, podług opiewu C. K. Praw, sam by sobie przypisać winni byli.

Josef de Nikorowicz.

W. Roskoschny.

Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądow szlachy Galicyi zachodniej. W Krakowie
d. 26 Listopada 1798.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmia tym edyktem Panu' Kazimierzowi Szembekowi i że Pan Jerzy Dobrzański plenipotent sukcesorow po i. p. Łukaszu Moszyńskim, i celują od tychoś dla siebie mający, o. naznaczenie detakcyi dobr Huki końcem zapłaconia summ razem wziętych 77,175 zł. 20 1/2 gr. pol. z prowizyą, usądów tych żałobę na niego podał, i o pomoc sądową, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sądy te, z przyczyny niebytności Pana obżalowanego w C. K. krajach dziedzicznych, iemuż adwokata tutejszego Mitkowskiego z tego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten, podług ordynacyi sądowej, rozpocznie się i ukończony będzie, on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym to jest: dnia 2 marca 1799 r. sam się stawił, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony tej sprawę za najsukuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie, wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą, podług opiewu C. K. Praw sam by sobie przypisać był winien.

*Josef de Nikorowicz.
Olechowski.
W. Roskoschny.*

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Galicyi zachodniej. W Krakowie d. 14 Grudnia 1798.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmia tym edyktem Panu Fryderykowi hrabi Moszyńskiemu w dobrach Dolsko, że Pan Jozef hrabia Pütockiu tych C. K. sądow, o wypłacenie całkowitey summy 137,249 zł: pol. 4 gr. pol. z prowizyą, przeciw małsie żadżonoy Jozefa hrabi Osolińskiego; przeciw iey obroncy adwokatowi Ostawskiemu i przeciw Panu Fryderykowi hrabi Moszyńskiemu żałobę podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, z przyczyny niebytności iego w C. K. krajach dziedzicznych, iemuż Panu sprawy wspólników, patrona tutejszego Dominika Głogowskiego z tego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten, podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony zostanie: on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby dnia 11go lutego 1799 roku o godzinie 9 z rana sam się stawił, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony swey sprawę za najsukuteczniejsze osądzi; gdyż inaczej, wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą, podług opiewu C. K. praw, samby sobie przypisać musiał.

*Josef de Nikorowicz.
Olechowski.
W. Roskoschny.*

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Galicyi zachodniej w Krakowie d. 7go Listopada 1798.
Ascher.

Podaje się do wiadomości, iż nieiaki Jakob Kofsowski strażnik tabakowy przekonany z przyczyny potwarzy złościwie włożoney, na JP. Tadeusza Bohdanowicza pisarza prowontowego w hrabstwie Tenczyńskim dobr dziedzicznych J. O. Kieżney Jme Izabelli Xiążki Czartoryskich Lubomirski Mar. W. Kor. w cyrkule Krakowskim Galicyi Zachodniej zostającego, iakoby z kalsą swemu dozorurowi powierzoną w roku przeszłym cheiał, za granicę wiechać; przez dekret C. Kr. Sądu kryminalnego Krakowskiego w dniu 10 listopada r. b. pod liczbą Podawczą 1480. Za poprzedzającymi od d. 26 kwietnia tegoż roku rozpoczętymi inkwizyzyami z iednomyslności zdań wypadły, na trzech letnie ostre więzienie z poniesieniem robot publicznych, od aktu dekretu skazanym; został: Przez co tedy JP. Tadeusz Bohdanowicz w swojej niewinności zupełnie jest ocaleny i z potwarzy oczyszczony, tym końcem publiczności o tym donosi.

